

Wystąpienie Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych do Prezydenta Miasta z dnia 14 października 2005 r. o zaprzestanie stosowania praktyki, polegającej na przetwarzaniu w aktach postępowań wszczynanych z urzędu przez Prezydenta Miasta danych osób informujących o okolicznościach będących podstawą do wszczęcia takich postępowań.

Warszawa, dnia 14 października 2005 r.

*GI-DS-430/521/05*

**Pan**  
*Prezydent Miasta*

**Zwracam się do Pana Prezydenta o zaprzestanie stosowania praktyki, polegającej na przetwarzaniu w aktach postępowań wszczynanych z urzędu przez *Prezydenta Miasta* danych osób informujących o okolicznościach będących podstawą do wszczęcia takich postępowań.**

Ze skargi, która stała się impulsem do niniejszego wystąpienia wynika, iż w aktach postępowania podatkowego prowadzonego przez *Prezydenta Miasta*, umieszczone zostały dane osoby informującej o okolicznościach, które uzasadniały wszczęcie z urzędu postępowania w sprawie niewykonania zobowiązań podatkowych przez inne podmioty. Działanie takie naraziło osobę informującą o zaobserwowanych przez nią nieprawidłowościach na udostępnienie jej danych osobowych osobom, wobec których takie postępowanie zostało poprowadzone, tj. stronom tego postępowania.

W nadesłanych wyjaśnieniach *Prezydent Miasta* wskazał wprawdzie, iż osoba która doniosła o stwierdzonych nieprawidłowościach w zakresie wykonywania obowiązku podatkowego, była stroną postępowania prowadzonego w zasygnalizowanej przez nią sprawie, jednakże z dalszych wyjaśnień organu podatkowego nie wynika, aby osoba ta posiadała taki status. W piśmie z dnia 30 sierpnia 2005 r. *Prezydent Miasta* stwierdza, że „(...) nie ma ograniczeń w dostępie do akt sprawy (...)” oraz że „(...) nie można odmówić podatnikowi udostępnienia dokumentu nawet w sytuacji, kiedy nie jest on dowodem w sprawie. Skoro strona ma prawo zapoznać się również z anonimem, na podstawie którego wszczęto wobec niej postępowanie, o ile znajduje się w aktach sprawy, tym bardziej ma prawo do zapoznania się z wnioskiem wszczynającym postępowanie, w którym bierze bezpośrednio udział”, a następnie, że „...danych osoby informującej o

okolicznościach będących podstawą do wszczęcia przedmiotowego postępowania nie udostępniono”. Powyższe wskazuje zatem na wewnętrzną sprzeczność złożonych wyjaśnień, ponieważ w sytuacji uznania za stronę postępowania, nie ma żadnych podstaw do odmowy ujawnienia stronom danych pozostałych stron postępowania. To zaś sygnalizuje, iż w istocie postępowanie było prowadzone z urzędu.

W myśl art. 165 § 1 Ordynacji podatkowej, postępowanie podatkowe wszczyna się na żądanie strony lub z urzędu. Powołany przepis Ordynacji podatkowej, jedynie akcentuje w jaki sposób organ wszczyna postępowanie i wskazuje, że wszczęcie postępowania w sprawie nie następuje wyłącznie na żądanie strony, lecz także z urzędu.

Podkreślić zatem należy, iż Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych nie podważa prawa organu prowadzącego postępowanie podatkowe do udostępniania akt postępowania jego stronom. Działanie takie wynika bowiem zarówno z regulacji zawartych w Kodeksie postępowania administracyjnego jak również w Ordynacji podatkowej. Wskazać jednakże trzeba na niezasadność zamieszczania w aktach takich postępowań danych osób informujących organ podatkowy o zaobserwowanych nieprawidłowościach w wywiązywaniu się przez podatników ze zobowiązań podatkowych, gdyż nie są one jego stronami. Trudno w szczególności uznać, aby taka osoba miała być zostać uznana za adresata decyzji organu podatkowego obliczonej na wydanie określonego nakazu na osobę trzecią, co do której złożyła doniesienie.

Z tego względu nieracjonalne i nieuzasadnione jest traktowanie jako strony, każdego podmiotu informującego organ podatkowy o zaobserwowanych uchybieniach, a więc osoby w istocie inicjującej podjęcie przez organ pewnych czynności z urzędu, albowiem działanie takie nie tylko budzi sprzeciw osób kierujących pisma w takiej formie i naraża organ na zarzut naruszenia ich sfery prywatności, ale przede wszystkim nie znajduje podstaw w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego i ordynacji podatkowej. Przepisy te wyposażają organ w instrumenty pozwalające na zbadanie sygnalizowanych przez obywateli nieprawidłowości poprzez wszczęcie postępowania z urzędu, które może być przeprowadzone bez konieczności ujawniania źródła informacji.

Stanowisko powyższe potwierdza również przytoczony przez *Prezydenta Miasta* wyrok z dnia 7 listopada 2001 r. sygn. akt I SA/Gd 2142/2000, w którym Naczelny Sąd Administracyjny nałożył na organy podatkowe obowiązek utajnienia informacji dotyczących dodatkowo i innych podatników nie związanych bezpośrednio, a jedynie pośrednio z przedmiotową sprawą, które pozwoliłyby osobom nieuprawnionym na ich identyfikację. Powołany wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego dotyczy zatem osób związanych pośrednio, a nie bezpośrednio z toczącym się postępowaniem, a więc osób nie będących stronami tego postępowania, stosownie bowiem do regulacji art. 129 Ordynacji podatkowej postępowanie podatkowe jest jawne wyłącznie dla stron.

Mając powyższe na uwadze oraz możliwość uniknięcia w przyszłości podobnych sytuacji, które narażają *Prezydenta Miasta* na zarzut naruszenia obowiązujących przepisów prawa,

niezbędne jest zaprzestanie przetwarzania danych takich osób w aktach postępowań prowadzonych przez organ z urzędu. Przyjęcie takiego rozwiązania przyczyni się z pewnością do pogłębienia zaufania obywateli do organu prowadzącego postępowanie podatkowe i nie narazi osób sygnalizujących potrzebę zbadania sprawy z urzędu na powstanie niekorzystnych wobec nich skutków.

W związku z powyższym, zwracam się o zmianę dotychczasowej praktyki i poinformowanie Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych o podjętych w tym kierunku działaniach.